

Kłótnia – Normalsi

Zmrok wygania już do domu
Świateł w oknach coraz mniej
Z trudem trafiam kluczem w zamek
Drzwi otwieram cicho skradam się
Lecz ona jest nie mówi nic
Unika mnie
Kłótnię w nas od kilku dni
Wyczuwa nawet pies
Wszystko niby zrozumiałe jest
Jak przykazań dziesięć sens
Ona nosi w sobie moje dziecko
Z niepokojem czeka chyba boi się
Bo dzisiaj też nie mówi nic
Unika mnie
Kłótnię w nas od kilku dni
Wyczuwa nawet pies
Dzisiaj też nie mówi nic
Unika mnie
Kłótnię w nas od kilku dni
Wyczuwa nawet pies



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych